

19/12/2019

## **Podwyżki cen prądu. Samorządy zapłacą nawet o 60 proc. więcej**

Z raportu firmy Energia Polska wynika, że przyszłoroczne podwyżki cen prądu spowodują cięcia budżetowe w gminach. Olsztyn już zapowiedział, że nie zorganizuje w tym roku imprezy sylwestrowej.

Olsztyńscy urzędnicy uzasadniają tę decyzję zbyt m.in. wysokimi rachunkami za prąd.

- W tym roku miejski sylwester byłby zapewne droższy, bo drożeje prąd, czy koszty ochrony imprezy masowej. Ponieważ miasto wszędzie szuka oszczędności w tym roku zabawa się nie odbędzie - poinformowała PAP rzeczniczka prasowa ratusza Marta Bartoszewicz.

Impreza sylwestrowa odbywała się w tym mieście od wielu lat, dlatego też z rozwiązaniem zaproponowanym przez ratusz nie mogą się pogodzić mieszkańcy, którzy wyraz swemu niezadowoleniu dali w internecie. Szczególnie, że to nie są jedyne cięcia, jakie przewidzieli urzędnicy.

Oszczędności szuka też magistrat Szczecina. Dlatego też mieszkańcy tego miasta w tym roku mogą się cieszyć mniejszą ilością świątecznych iluminacji. Zabrakło też choinki na placu Lotników, którą w poprzednich latach doceniali mieszkańcy. Urzędnicy poinformowali, że na tych cięciach budżet miasta zaoszczędzi ok. 240 tys. zł.

Ekspert z Energia Polska nie ma wątpliwości – dla tej grupy odbiorców ceny prądu mogą wzrosnąć nawet o 60 proc. Tomasz Żołyński, prezes Energia Polska, wskazuje, że większe nakłady na prąd mogą oznaczać, że gminy będą musiały zaciskać pasa i zmniejszać środki na inwestycje zaplanowane w wieloletnich strategiach.

- Pamiętajmy, że na rachunek samorządu za energię składa się mnóstwo czynników. To nie tylko oświetlenie ulic, czy miejsc użyteczności publicznej, ale tak kluczowych obiektów jak szkoły, szpitale, czy żłobki - mówi Tomasz Żołyński.

- To bardzo duże obciążenia, a jak wiadomo pieniędzy w budżecie nagle nie przybędzie. Dlatego władze muszą szukać rozwiązań, które pozwolą im obniżyć nie tylko bieżące koszty, ale przede wszystkim wydatki w dłuższej perspektywie - dodaje.

Jak zatem przeciwdziałać gwałtownym podwyżkom? Z pomysłem wychodzi kilka gmin, np. Łódź, która połączyła siły z prawie 400 innymi samorządowymi partnerami. Wszyscy razem płacą za dostawy energii ponad 81 mln złotych. Jak przekonują członkowie procesu, pozwala im to zaoszczędzić ok. 8 mln.

Podobne kroki podjęły m.in. miasto Chodzież i gmina Wapno, które powołały wspólnie Gołaniecką Grupę Zakupową. Inną strategię przyjęło miasto Złotów, które zainwestowało w termomodernizację obiektów publicznych.

- Samorzady szukają różnych opcji, które pozwolą im oszczędzać energię elektryczną lub nawet samodzielnie ją produkować. Prowadzą w tym celu audyty, wprowadzają nowe technologie, czy zatrudniają specjalistów, którzy pomogą im znaleźć optymalne rozwiązanie - wyjaśnia Sebastian Biela, wiceprezes firmy Energia Polska. Dodaje, że szukają również takich dostawców, którzy zadeklarują im najniższą podwyżkę cen i brak ukrytych prowizji oraz dodatkowych opłat.

- Władarze coraz przychylniej spoglądają także w stronę odnawialnych źródeł energii, które nie tylko są bardziej przyjazne środowisku, ale także w dłuższej perspektywie są bardziej opłacalne - dodaje Biela.